

# 500 milionów zł. strat rocznie Samochód w Polsce, jakby czarną ospą

## Fatale drogi i klęska demotoryzacji

Dyskusja nad budżetem państwowego funduszu drogowego, jaka się toczyła wczoraj po południu w sejmowej komisji budżetowej, ujawniła, jak smutny jest stan dróg w Polsce i jaki zaznacza się coraz bardziej upadek demotoryzacji.

Referent budżetu pos. Średniok (BB) podkreśla, że brak ulepszeń dróg grozi nam poważnymi konsekwencjami dla całokształtu życia kraju. Cierpi na tym demotoryzacja i turystyka, a nie trzeba zapominać, że ulepszenie dróg posiada również doniosłe znaczenie strategiczne. Ogólna gęstość zaludnienia sieci dróg o twardej nawierzchni w Polsce, wynosi 8 razy mniej, niż we Francji, a 4 razy mniej niż w Czechosłowacji. Trudne warunki finansowe zmuszają do ograniczenia się do budowy dróg strategicznych oraz bezwzględnie potrzebnych dla życia gospodarczego.

### Spadek o 27 procent

Najmniejszym zadaniem jest rozwój demotoryzacji kraju, który jest u nas zaniedbany. Mamy w Polsce, nie licząc motocykli, 23 tys. pojazdów mechanicznych, gdy nawet Rosja Sowiecka ma ich ponad 150 tysięcy. Na świecie produkcja samochodów wzrasta, a u nas w porównaniu z r. 1930 spadek kursujących samochodów wynosi 27 procent. Wskutek złego stanu dróg koszty eksploatacyjne samochodów są u nas wyższe, niż w innych krajach o 20 do 30 procent. Saary gospodarstwa narodowego spowodują zły stan i stanu dróg, wynoszą około 500 milionów rocznie. Dla zaspokojenia potrzeb drogowych, należy we wpływach funduszu drogowego uzyskać sumę 132 miliony. Tymczasem plan gospodarczy przewiduje we wpływach 28 milionów 270 tys. zł.

### Między Albanją i Litwą

Pos. Staniszkis (kl. nar.) stwierdza również bardzo przykry stan demotoryzacji. Pod względem ilości samochodów w stosunku do ilości mieszkańców, Polska zajmuje miejsce między Albanją a Litwą, specjalnie jaskrawo przedstawia się stan rzeczy u nas w porównaniu z Niemcami. Niemcy miały 1 lipca 1933 r. pojazdów mechanicznych 1.562.000 po roku miały już 1.885.000. W tej chwili Niemcy mają jeden pojazd na 90 mieszkańców, a dążą do tego, aby na 100 mieszkańców były trzy wozy mechaniczne. Także w Rosji widzimy ogromny postęp. Wyroby samochodów w r. 1933 wynosiły 40 tys. wozów.

### Dlaczego tak opornie?

Dlaczego demotoryzacja w Polsce idzie tak opornie. Ktoś wyraził się, że w Polsce samochód jest jakby czarną ospą. Posiadanie sa-

mochodu jest straszem w następstwach i powoduje zwiększenie podatku dochodowego. Jeśli w Niemczech jest taki olbrzymi wzrost demotoryzacji to dlatego, że z chwilą, gdy Hitler doszedł do władzy, zapowiedział, że będzie zniesiony podatek ryczałtowy i pozostanie tylko opłata od benzyny.

Pos. Tebinka (BB). — Tam szturmowe oddziały chodzą do bogatszych panów i zmuszają ich do kupowania samochodów.

Pos. Staniszkis: — Panowie! macie strzelec, posyłajcie go do bogatych panów i do takich, którzy mają kilka posiad. Niech kupią samochody. Kto w rządzie przeprowadzi usunięcie podatków na Fundusz Drogowy w tej formie, w jakiej istnieje, będzie miał wielką zasługę.

Sprawę złego stanu dróg poruszali następnie posłowie: Pomianowski (BB) Bogusławski (kl. lud.), Sanojca (BB) i inni.

### Niższe czy wyższe

W zakończeniu dyskusji zabrał głos minister komunikacji p. Butkiewicz. Przyznaje, że sumy wstawione do budżetu na drogi, są małe, ale minister skarbu nie może przydzielić większych sum, i dlatego w łonie rządu rozważana jest możliwość pewnych operacji finansowych, mających na celu za pełnienie tej roli.

Minister utrzymuje dalej, że obciążenie podatkowe od wagi samochodów w Polsce, nie jest wcale wysokie, przeciwnie — niższe niż gdzieś indziej.

Budżet przyjęto.

## W roku 1933-Im dokonano w Polsce

# 1.945.260 przestępstw

## 1 policjant na 1.089 mieszkańców

Prasa codzienna przepełniona jest wiadomościami o rabunkach, napadach bandyckich, kradzieżach, defraudacjach i t. p. Wiadomości takich notuje kronika wypadków codziennie kilkanaście, jeżeli nie kilkadziesiąt.

### ZASTRASZAJĄCY WZROST PRZESTĘPCZOŚCI

Krwawe napady bandyckie nie są rzadkością, wystarczy przypomnieć chociażby osławionego Maczuga, który przez dłuższy czas terrorizował ludność Małopolski. Przestępstw na mniejszą skalę częstokroć nawet nie notowanych na łamach prasy, a jednak rejestrowanych przez władze bezpieczeństwa, jest mnóstwo.

Oficjalna statystyka za rok 1933 notuje 1.945.260 przestępstw różnego rodzaju. Statystyka za rok ubiegły — 1932 — jest w całości znana, dość wszakże powiedzieć, że już w pierwszym półroczu tego roku liczba morderstw i zabójstw wyniosła 894. W ogólnej sumie pierwsze półroczcie 1934 r. wykazuje 978.375 przestępstw. Drugie półroczcie nie będzie prawdopodobnie uboższe cyfrowo, należy przeto sądzić, że ogólna cyfra przestępstw w r. 1934, w porównaniu do r. 1933, raczej wzrośnie.

### GLÓD I BEZROBOCIE

Niewątpliwie, że wzrastający kryzys powiększa stale rubrykę przestępstw. Ludzie głodni i zdeterminowani dopuszczają się, czasami nawet w przystępie rozpacz, jakiegoś czynu karygodnego. Panuje wszakże pogląd, że nie tylko kryzys jest przyczyną tego zatrażającego stanu rzeczy. Niektórzy utrzymują miano-

wie, że kryzys i bezrobocie wchodzi tutaj w rachubę tylko w wypadkach, jeżeli chodzi o przestępstwa najpospolitsze, przede wszystkim więc kradzieże. Jest to wszakże pogląd dość odosobniony. Głód i bezrobocie jest złym doradcą. Również błędem byłoby szukać wytłumaczenia wzrostu przestępczości w przyroście naturalnym ludności. Cyfry w tym wypadku są zupełnie niewspółmierne.

### MIASTA PRZODUJĄ

A gdzie przestępstwa są najczęstsze? Wbrew powszechnemu przekonaniu, Kresy Wschodnie nie przodują już w tym względzie, jak to miało miejsce w zaraniu niepodległości naszej. Jest to niewątpliwie zasługa KOP-u, który rozwija niezwykle pożyteczną działalność na Kresach Wschodnich. Bardzo niekorzystnie, jeżeli chodzi o ilość przestępstw przedstawia się statystyka na Kresach Wschodnich Małopolski, lecz tutaj wchodzi w grę, specjalne względy. Najgorzej wszakże przedstawia się przestępczość w województwach

centralnych. Ilościowo więcej jest przestępstw w miastach, niż na wsiach.

Wśród polską gnębiona jest bardziej plaga wędrowności. Popularny typ t. zw. „podróżnego”, z którym często spotykają się mieszkańcy wsi, osiedli i miasteczek, nigdy niewiadomo, co przynosi. Częstokroć pod płaszczykiem „podróżnego” kryje się niebezpieczny przestępca, który czeka tylko na okazję, by coś ukrąść. Pojawiają się również „podróżni” w grupach, którzy chętnie kierują swe kroki do dworów. Wezwanie policji jest częstokroć trudne i wymaga kilku godzin czasu. Słaby rozwój sieci telefonicznej wpływa na to, że nie można szybko zawiadomić władz bezpieczeństwa. Również środki komunikacji, dość prymitywne, wpływają na to, że pościg przestępców odbywa się częstokroć pieszo.

### ZA MAŁO POLICJI

Oczywiście, że na ten wynosi stan przestępczości w Polsce wpływa zbyt mała ilość policji.

## W niedzielę rozpoczyna się Wyścigi konne w Zakopanem

Jutro, t. j. w niedzielę, w zimowej stolicy Polski, w Zakopanem nastąpi otwarcie sezonu wyścigowego, który trwać będzie od 20 stycznia do 17 lutego. Wyścigi odbywać się będą trzy razy w tygodniu, t. j. w środę, sobotę i niedzielę. Program biegów zimowego sezonu wyścigowego jest ułożony z myślą o przyjeździe z pomocą licznym małym stajniom prowincjonalnym, które przez wygranie drobnych nagród pieniężnych mogłyby wytrzymać do sezonu wiosennego. Szczególnie dotyczy to małych stajenek, będących własnością oficerów kawalerji, przy-

bytych wraz z końmi do Zakopanego na zawody.

Ogólna suma nagród pieniężnych wraz z drugimi i trzecimi nagrodami wynosi 46.000 zł.

Warszawskie stajnie wyścigowe na biegi zimowe do Zakopanego wysyłają zaledwie 17 koni. Przyczyną tego słabszego udziału są zarówno małe nagrody pieniężne, po 300, 400, 700, 800, 900, w tem jedna największa „zakopiańska derby”, „Wielka nagroda Tatr”, w sumie 3.000 zł., jak i duże ograniczenia programowe w kategoriach, przez co koń z małą wygraną z toru warszawskiego

znalazłby się zbyt wysoko na jego możliwości grupie i nie miałby szans na zdobycie najmniejszej, chociażby, nagrody.

Najwięcej szans w Zakopanem mieć będą konie z toru warszawskiego — pupile stajni Broszkiewicz, które zostały oddane na procenty b. właścicielowi cyrku, p. Mroczkowskiemu. W barwach tej stajni pójdą Kaliban przygotowany specjalnie na zdobycie zakopiańskiej derby — „Błękitnej wstęgi Tatr”, Fenella, Florencia II, Aak i Antolka. Najwięcej sukcesów z całej stawki winna zdobyć Antolka, która w sezonie jesienno-wiosennym niedyspozycji nie biegała na torze stołecznym, a obecnie znajduje się w dobrej kondycji.

Połączone stajnie Mieczkowskiego i Mańki również wysyłają pięciu swych faworytów, t. j. Carmen III, Grisette II, Peszt i Garmy. Poza tem stajnia „Nalecz” wysłała 1 p. Ulanów Krechowickich wysłała tylko „Złotą Pantere”.

Doświadczeni konie w wyścigach płaskich z płotami i przeszkodami mogą jeździć i chłopcy stajenni, natomiast w tych gonitwach wyeliminowani są zawodowi jockeje.

Na wyścigach zakopiańskich, poza kolejami państwowymi, zarobią również poczta, telegraf i telefon, nie mówiąc już o bookmacherach warszawskich, którzy z niecierpliwością oczekują rozpoczęcia sezonu zakopiańskiego, obliczając sobie złote żniwo.

„ABC — Nowiny Codzienne” prowadzić będą stałą rubrykę wyścigów zakopiańskich, podając szczegółowo dokonane zapisy koni i wyniki biegów.

## Rozpraszanie pieniędzy na różne fundusze Budżet funduszu kwaterunkowego w Komisji Sejmowej

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej omówiono budżet funduszu kwaterunkowego oraz funduszu budowlanego i rozbudowy miast.

Zadaniem funduszu kwaterunkowego jest dostarczanie kwater dla wojska w czasie pokoju. Od połowy r. 1927 do połowy 1934 r. wzniesiono 552 domy o 4.500 mieszkańach. Mimo to, potrzeby kwaterunkowe oficerów i żołnierzy podoficerów są jeszcze bardzo znaczne. Brakuje dotychczas 11.876 kwater, w czem 6.620 dla oficerów. Nieruchomości tego funduszu według bilansu na 1 grudnia 1933 r. przedstawiają wartość 84.679.334 zł., a domy w budowie 6.353.933 zł.

W dyskusji nad tym budżetem pos. Polakiewicz z BB. zapytał, dlaczego tak długo trwa przerwa

w budowie naszego dużego domu na Krak. Przedmieściu w Warszawie oraz w jakim stadium jest budowa dwóch domów na Żoliborzu, które stoją niewykończone.

### GDZIE BUDUJE FUNDUSZ KWATERUNKOWY

Pos. Rymar, nawiązując do twierdzenia referenta pos. Sanojcy, że brak jeszcze 11.000 mieszkań dla wojskowych, stawia pytanie, czy wynajem mieszkań dla oficerów i podoficerów napotyka na trudności i czy są jeszcze duże zaległości w takim ich ulokowaniu, żeby mogli sprowdzić się z rodzinami. Jeżeli jednak głód mieszkaniowy jest zaspokojony tam gdzie trzeba było wszystko zrobić od początku i jednym z głównych miejsc, gdzie się teraz buduje, jest Warszawa, to wobec zmienionych warunków,

gdy nawet w Warszawie nie można się skrzyżać na brak mieszkań, czy nie należałoby zwolnić tempa prac funduszu, a zwolnione częściowo sumy użyć na najbardziej pilną sprawę na innym odcinku.

Zapytuje wreszcie, co kosztuje dom na Krak. Przedmieściu.

POTRZEBNA JESZCZE 11.000 KWATER

Dyrektor funduszu kwaterunkowego, plk. Toruń, w odpowiedzi zaznacza, że w roku ubiegłym w sierpniu wybuchł w Warszawie strajk budowlany, który trwał 7 tygodni i fatalnie odbił się na budownictwie. Teraz w niektórych wypadkach, np. przy budowie gmachu na Krakowskim Przedmieściu budowa wykonuje się poniżej kalkulacji przedsiębiorstwa, co wywołuje załamanie się przedsiębiorców. Strajk budowlany nie tylko opóźnił wykończenie zaczętych robót, ale odbił się bardzo ujemnie na całym planie budownictwa.

Posłowi Rymarowi odpowiada, że zapotrzebowanie przeszło 11 tysięcy kwater opiera się na wyliczeniach, sporządzonych szeregu. W Warszawie miasto dostarcza 800 kwater, to nie jest wystarczające i zdarza się, że oficerowie z rodzinami muszą mieszkać w jednym pokoju. Koszt wynajmu wynosi mniej więcej w całym państwie 50 zł. od izby i dlatego jest to znaczny wydatek. Buduje się więc dla wojskowych mieszkania przeważnie dwupokojowe, z kuchnią i łazienką, które amortyzują się w ciągu kilku lat.

### FUNDUSZ ROZBUDOWY MIAST

Fundusz budowlany i fundusz rozbudowy miast służy, jak sama nazwa wskazuje na budowę domów i zaspokojenie głodu mieszkaniowego. Z funduszy tych udzielane są kredyty na budowę domów. Wysokość kredytów na budownictwo zbiorowe nie może według przepisów przekraczać 50 procent kosztów budowy i sumy 6.000 zł. na jedno mieszkanie, w miastach zaś: Warszawie, Gdyni, Poznaniu, Łwowie, Krakowie i Łodzi — 7000. Wysokość kredytu na remonty domów większych o małych mieszkaniach wynosić może do 75 proc. kosztów remontu. Ogólna suma przeznaczona na kredytowanie remontów większych domów wynosi półtora miliona.

### ROZDRABNIANIE PIENIĘDZY

Pos. Rymar (kl. Narodowy) zwraca uwagę, że w czasie gdy na wszystko brak pieniędzy, należy fundusze koncentrować w jednym ręku. Polityka rozdrabniania pieniędzy na różne fundusze doprowadza do tego, że w niektórych jest za dużo pieniędzy, a gdzie indziej brak i w tej chwili Minister Skarbu sięga po nowe podatki. Specjalnie to dotyczy funduszu rozbudowy miast. Dziś zmieniły się warunki o tyle, że tylko największa biedota, która w gruncie rzeczy nie płacić nie może, odczuwa brak mieszkań. Ruch budowlany, niezależnie od poparcia państwa dostatecznie się rozwija. Trzeba zreorganizować ten fundusz, a zwolnione pieniądze powinny być użyte do funduszu szkolnego, co umożliwi zaniechanie daniny szkolnej.

Omawiane budżety przyjęto bez zmian. Następne posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się w środę, 23 b. m. Rozpatrywany będzie budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

## Warszawa oszczędza

Wkłady oszczędnościowej Komunalnej Kasy Oszczędnościowej m. st. Warszawy wzrosły w r. 1934 w stosunku do roku 1933 o 19 milionów zł., lokaty na rachunkach bieżących o 7 i pół milj., razem więc o 20 i pół milj. Stan wkładów oszczędnościowych na dzień 31-go grudnia 1934 osiągnął 68,8 milj. zł., zaś rachunki bieżące 15,6 milj. Księgówce w obiegu znajdowało się 77.700, czyli każdy piętnasty mieszkaniec Warszawy posiada książeczkę oszczędnościową K. K. O.

## Dziś wyrok

### w aferze łanówkowej

Dziś o godzinie 1 pp. Sąd Okręgowy ogłosi wyrok w głośnej sprawie policjantów i hotelarzy o łanownictwo na tle tolerowania nie-rządu.

## Daćcie spokój 100-letniej staruszce

### Oryginalne podanie do p. Ministra Skarbu

Pewna znana w Równem na Wołyniu żydówka, która — jak pisze „Warszawer Radio” — osiągnęła już piękny wiek zgórsta lat, ma kłopoty z egzekturami skarbowymi i użyła w walce z nimi argumentu, na jaki rzadko kto może się powołać.

Staruszka ta, niejaka I. T. była niegdyś bardzo bogata. Obecnie żyje na utrzymaniu córki i od-

dawna już nie ma ani żadnego majątku, ani żadnego dochodu, lecz — niestety — ma... zaległości podatkowe! Zaległości te sprawiają, że biedną staruszkę 100-letnią nachodzą ciągle gorliwe egzektury. Zniecierpliwiona tem i zrozpaczona staruszka podała wreszcie niedawno do Ministerstwa Skarbu podanie, w którym pisze, że bezwzględność egzekturów skarbowych tak ją męczy, iż niewątpliwie musi to jej skrócić życie. Kiedy tymczasem ona przeżywszy już więcej jak 100 lat, co przecie tak często się nie zdarza, chciałaby ostatnie lata, których zapewne niewiele jej już pozostaje spędzić w spokoju.

Wskutek tego podania, przeprowadzono oszacowanie majątku niewypłacalnej dłużniczki skarbu państwa. Okazało się, że „majątek” ten wynosi... około 50 zł. w ruchomościach, ubraniu i bieliznie! Teraz staruszka żyje już spokojnie. Egzektury przestały do niej przychodzić. Przypomniało im się zapewne starożytność, a pełne głębokiej mądrości powiedzenie „I król Salomon z pustego nie naje”.  
Komisarz Rządowy  
Inż. W. Wojewódzki

## Wyjaśnienie

W związku z notatką p. t. „Za przykładem Warszawy. Selwestr elektrowni w Łodzi”, zamieszczonym w numerze „ABC — Nowiny Codzienne” z dnia 8 stycznia 1935 roku — na zasadzie art. 21 i 22 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 roku (Dz. Pr. P. P. Nr. 14/1919 r. poz. 186) — proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego sprostowania:

„Nieprawdą jest, że Zarząd Miejski w Łodzi zwrócił się do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, dającą nałożenia sekwestru sądowego na elektrownię Łódzkiej, prawdą natomiast jest, że Zarząd Miejski w Łodzi z żądaniem ustanowienia Zarządu przymusowego na elektrownię Łódzką nie występował”.  
Komisarz Rządowy  
Inż. W. Wojewódzki